

Jarosław Centek

**Sztab Generalny a dyplomacja.
Wybrane aspekty współpracy państw
Czwórprzymierza w I wojnie światowej**

Celem niniejszej pracy jest ukazanie procesu przechodzenia dyplomacji w ręce wojskowych w czasie wojny na przykładzie wzajemnych stosunków między państwami Czwórprzymierza w I wojnie światowej. Temat ten, ze względu na jego rozległość, może być potraktowany w tej pracy jedynie w niektórych, wybranych aspektach. Autor zdecydował się podać kilka jaskrawych przykładów ilustrujących powstałe w czasie wojny mechanizmy. Zaznaczyć jednak należy, że zostały wybrane tylko takie kwestie, które dotyczą współpracy między państwami Czwórprzymierza. W ten sposób pominięte zostały problemy związane z tajnymi negocjacjami pokojowymi z Ententą, prowadzonymi przez poszczególne kraje. Zagadnienie to wykracza poza ramy artykułu.

W ten sposób zostaną niżej omówione: kwestia przystąpienia Włoch do wojny; przygotowania do kampanii serbskiej w 1915 r. i wystąpienie Bułgarii po stronie Państw Centralnych; rokowania pokojowe z Rumunią, oraz niemiecko-turecki konflikt interesów w sprawach Kaukazu.

Przytoczone poniżej przykłady dokładnie ilustrują ingerencję armii, a przede wszystkim Sztabu Generalnego w sprawy znajdujące się w kompetencjach polityków. Ukazują także wzrost znaczenia wojska w kontaktach dyplomatycznych.

Niniejsza praca powstała w oparciu o liczne źródła zarówno archiwalne¹, jak i drukowane. Do tych ostatnich należy zaliczyć przede wszystkim

¹ Friedrich–Meinecke–Institut der Freien Universität Berlin, Nachlass Seeckt [dalej cyt. FMI, NS nr rolki/nr teczki].

prace generała Ericha Ludendorffa², wspomnienia marszałka Hindenburga³, generała von Falkenhayna⁴ czy niemieckiego przedstawiciela przy austro-węgierskiej Naczelnej Komendzie Armii, generała Cramona⁵. Z opracowań należałoby wymienić syntezy poświęcone I wojnie światowej⁶, czy biografie ściśle związanego ze współpracą z Austro-Węgrami, a następnie Turcją, generała von Seeckta⁷.

Przystąpienie Włoch do wojny

W sierpniu i wrześniu 1879 r. Andrassy i Bismarck osobiście negocjowali zawarcie sojuszu między Niemcami a Austro-Węgrami. Mimo starań kanclerza Rzeszy, by miał charakter ogólny, czyli by możliwe było wykorzystanie jego przeciwko Francji. Ostatecznie jednak zwyciężyła koncepcja austriacka i sojusz był wyłącznie antyrosyjski⁸. Do sojuszu tego przystąpiły w 1882 r. Włochy, ponieważ początkowo szukały w Niemczech wsparcia. Dodatkowo obawa przed popieraniem papieża przez francuskich katolików i rywalizacja kolonialna na terenie Tunezji oddalały je od Francji⁹. Obawiały się także jej dominacji w rejonie Morza Śródziemnego¹⁰. W ten sposób ukształtował się blok Trójprzymierza, który w niezmiennym składzie przetrwał aż do kryzysu związanego z zabójstwem arcyksięcia Franciszka Ferdynanda.

² E. Ludendorff, *Meine Kriegserinnerungen*, Berlin 1919, passim; idem, *Kriegsführung und Politik*, Berlin 1922, passim.

³ P. von Hindenburg, *Aus meinem Leben*, Leipzig 1920, passim.

⁴ E. von Falkenhayn, *Niemieckie Naczelne Dowództwo w latach 1914–1916*, Warszawa 1926, passim.

⁵ A. von Cramon, *Unser Österreich-Ungarischer Bundesgenosse im Weltkriege. Erinnerungen aus meiner vierjährigen Tätigkeit als bevollmächtigter deutscher General beim k. u. k. Armeeoberkommando*, Berlin 1920.

⁶ *Der Weltkrieg 1914–1918*, t. I–XIV, Berlin 1925–1944, passim; H. von Kuhl, *Der Weltkrieg 1914–1918. Dem deutschen Volke dargestellt*, t. I–II, Berlin 1929, passim.

⁷ F. von Rabenau, *Seeckt – Aus meinem Leben*, Leipzig 1941, passim (dalej cyt.: F. von Rabenau, op. cit., t. I); F. von Rabenau, *Seeckt – Aus seinem Leben*, Leipzig 1941, passim (dalej cyt. F. von Rabenau, op. cit., t. II); H. Meier-Welcker, *Seeckt*, Frankfurt am Main 1967, passim.

⁸ J. Pajewski, *Historia powszechna 1871–1918*, wyd. 7, Warszawa 1998, s. 73; zob. Ch. Graf von Krockow, *Bismarck*, Warszawa 1998, s. 218–222.

⁹ J. Pajewski, op. cit., s. 175.

¹⁰ Ch. Graf von Krockow, op. cit., s. 221.

Sojusz ten jednak nie przetrwał wybuchu wojny, ponieważ Włochy ogłosiły wówczas neutralność. Iluzją okazały się obietnice wysłania liczącej trzy korpusy armii włoskiej do Alzacji. Odwołany z Berlina został także włoski *attaché* wojskowy – hrabia Calderari, lecz Falkenhayn wymusił przystanie nowego przedstawiciela. Był nim podpułkownik Bongovanni. Szef Oberste Heeresleitung (niemieckie Naczelne Kierownictwo Wojsk Lądowych; dalej OHL) próbował z nim nawiązać negocjacje w styczniu 1915 r. w sprawie zachowania neutralności. Nie jest do końca wyjaśnione, czy robił to z własnej ręki, czy z polecenia MSZ¹¹. Liczył, że uda mu się w ten sposób zyskać na czasie, lub zdyskredytować Włochy w oczach Ententy. Podobne działania prowadzili dyplomaci austro-węgierscy – Stephan Burian de Rajecz, zaproponował 27 marca 1915 r. Włochom cesje terytorialne¹². Także on liczył na zyskanie na czasie. Nie można zapominać, że złożył tę propozycję w chwili wielkiej klęski Austro-Węgier – upadku Przemyśla. Chciał doprowadzić do „przeczekania” ciężkich chwil i liczył, że późniejsze sukcesy Państw Centralnych na froncie doprowadzą do zniechęcenia Italii do występowania po stronie Ententy¹³.

Włochy negocjowały także z Francją i Wielką Brytanią, które oczywiście mogły obiecać im znacznie więcej, czyli nabytki terytorialne kosztem monarchii naddunajskiej. W takiej sytuacji było zatem przesądzone, że Italia stanie po stronie Ententy.

Państwa Centralne zdawały sobie sprawę z tego zagrożenia. Dlatego też szefowie sztabów Niemiec i Austro-Węgier spotkali się w tej sprawie 4 kwietnia 1915 r. w Berlinie. Szef Armeekorommando (Naczelnej Komendy Armii; dalej AOK) naciskał, że w takim wypadku Austro-Węgry nie będą mogły zwrócić się przeciwko nowemu przeciwnikowi jeżeli nie zostanie zawarty pokój z Rosją. Falkenhayn uznał jednak taki za chwilowo wykluczony¹⁴.

Do kolejnego spotkania obydwu generałów doszło 7 maja w Cieszynie. Zjawili się tam także najważniejsi politycy Państw Centralnych. Wiedzano, że 26 kwietnia Włochy zawarły układ z Ententą. Ponieważ zastrzegły sobie czterotygodniowy okres czasu na zdecydowanie, czy

¹¹ H. Zwehl, *Erich von Falkenhayn. Eine biographische Studie*, Berlin 1926, s. 127.

¹² *Ibidem*, s. 129.

¹³ A. von Cramon, P. Fleck, *Deutschlands Schicksalsbund mit Österreich-Ungarn von Conrad von Hötzendorff zu Kaiser Karl*, Berlin 1932, s. 93 i n.

¹⁴ *Der Weltkrieg...*, t. VII, Berlin 1931, s. 340 i n.

powinien on wejść w życie, istniała zatem słaba nadzieja na powstrzymanie Włoch od wojny. Faktycznie jednak opóźnienie z wejściem traktatu w życie wynikało wyłącznie z tego, iż włoska armia potrzebowała miesiąca do osiągnięcia gotowości bojowej¹⁵.

Włochy dnia 24 maja 1915 r. wypowiedziały wojnę Austro-Węgrom. W tym czasie siły niemieckie i austro-węgierskie były w trakcie wielkiej ofensywy na froncie wschodnim i przystąpienie kolejnego państwa do wojny nie wywołało żadnej katastrofy. Gdyby stało się to wcześniej – np. zimą 1914 na 1915, gdy siły austriackie z trudem broniły przełęczy karpackich, mogło to zadecydować o losach konfliktu.

Niemcy jednak nie przystąpiły do wojny z nowym przeciwnikiem monarchii naddunajskiej, ponieważ „szef Sztabu Generalnego był zdania, że na razie nie należy tego czynić. Mimo nalegania c. i k. Naczelnego Dowództwa, obstawał przy tym poglądzie, pokrywającym się zresztą ze stanowiskiem kierowniczych czynników politycznych”¹⁶. Falkenhayn sugeruje zatem wyraźnie, że przystąpienie do wojny z Włochami zależało właściwie od niego.

Szef OHL postanowił zachować neutralność, ponieważ liczył, że tą drogą będzie mógł w przyszłości prowadzić negocjacje pokojowe. Ostatecznie jednak się to nie udało. Dnia 27 sierpnia 1916 r. Włochy poinformowały Rzeszę, że od następnego dnia będą znajdować się z nią w stanie wojny¹⁷.

Przystąpienie Bułgarii do Państw Cenralnych i kampania serbska

Falkenhayn wspominał, że rokowania z Bułgarią w lipcu 1915 r. zostały wznowione „na naleganie Naczelnego Dowództwa”. Prowadzone były przez księcia Hohenlohe-Langenburga oraz nowego *attaché* wojskowego majora von Massowa¹⁸.

Dnia 6 września 1915 r. w niemieckiej Wielkiej Kwaterze Głównej w Pszczynie zawarta została konwencja wojskowa między Niemcami i Austro-Węgrami a Bułgarią. Ze względu na charakter tej umowy, została ona podpisana wyłącznie przez oficerów – szefa OHL – gen. von

¹⁵ Ibidem, t. 8, Berlin 1932, s. 3.

¹⁶ E. von Falkenhayn, op. cit., s. 90 i n.

¹⁷ H. von Kuhl, op. cit. t. I, s. 507.

¹⁸ E. von Falkenahayn, op. cit., s. 137.

Falkenhayna, stojącego na czele AOK gen. Conrada oraz wojskowego przedstawiciela cara Bułgarii – pułkownika Ganczewa¹⁹.

Nie obyło się jednak bez problemów. Długo trwały dyskusje między Niemcami a Austro-Węgrami, kto otrzyma prawdziwe dowództwo, a kto reprezentacyjne. Ostatecznie Falkenhayn przyznał to ostatnie AOK²⁰. Jednak pułkownik Ganczew powiedział, że Bułgaria jest gotowa przystąpić do wojny tylko pod kierownictwem Niemiec. Sytuacja stała się patowa, bo Austriacy nie chcieli zrezygnować ze swego przywileju, mimo iż do negocjacji włączył się przedstawiciel niemieckiego MSZ. Ostatecznie generał August Cramon, niemiecki przedstawiciel przy AOK, wpadł na pomysł, że najważniejsze jest, iż to niemiecki marszałek będzie dowodził siłami w Serbii, a kwestii kto będzie mu formalnie wydawał rozkazy, nie należy w ogóle poruszać w umowie. Falkenhayn i Ganczew dali się przekonać, ale Conrad odmówił. Falkenhayn musiał się do niego udać osobiście i godzinę go przekonywać. Zgodę osiągnięto dopiero na wyraźne zapewnienie, że AOK będzie mogło wydawać instrukcje dotyczące operacji²¹.

Do Bułgarii wysłano niemiecką misję wojskową, która z jednej strony zapewniała kontakt między naczelnymi dowództwami obydwu krajów, a z drugiej pomagała utworzyć oddziały, których tam brakowało – np. szkołę lotniczą, oddział telegraficzny czy inne formacje techniczne²². W ten sposób kontakty dyplomatyczne między Bułgarią a Niemcami straciły na znaczeniu, co oczywiście nie znaczy, że przestały istnieć. Jednak głównym nośnikiem informacji stała się misja wojskowa wysłana przez Sztab Generalny. Dzięki temu był on najlepiej poinformowany o sytuacji sojusznika i miał wielki wpływ na jego działania.

W toku wojny rozrastała się sieć wojskowych przedstawicieli Niemiec w Bułgarii. Przybył tam przedstawiciel marynarki Rzeszy, który starał się „małą bułgarską flotę i bułgarskie porty uczynić przydatnymi dla naszego [tj. niemieckiego – J. C.] prowadzenia wojny”. Wysłany został tam także pełnomocnik Ministerstwa Wojny, którego zadaniem było wykorzystanie tamtejszych surowców naturalnych i zaopatrywanie Bułgarii

¹⁹ Massow, *Beim bulgarischen Bundesgenossen*, [w:] *Ehrendenkmal der deutschen Armee und Marine*, pod red. von Eisenhardt-Rothe, wyd. 4, Berlin–München 1928, s. 517.

²⁰ A. von Cramon, op. cit., s. 31.

²¹ Ibidem, s. 33.

²² Massow, op. cit., s. 520.

w potrzebny materiał wojenny. Niemcy wysłały także misję sanitarną, która zajmowała się zakładaniem szpitali i zwalczaniem chorób²³.

Kampania serbska została rozstrzygnięta bardzo szybko. W dniach od 9 do 10 października siły Grupy Armii Mackensena (Heeresgruppe Mackensen) przeprowiły się przez Dunaj i Sawę. Już 9 października Mackensen meldował, że „nad zamkiem królewskim i cytadelą w Belgradzie powiewa flaga niemiecka i austriacka”²⁴. Dnia 14 października łącznie z wypowiedzeniem wojny Serbii Bułgarzy rozpoczęły ofensywę na całej długości granicy – od Dunaju aż po Grecję²⁵.

Dnia 1 listopada oddziały Mackensena zdobyły Kragujevac, leżący na ostatniej linii obrony, 100 km na południe od Belgradu²⁶. Doszło wówczas do pewnego incydentu. Miasto zostało opanowane przez siły niemieckiego III Korpusu Armijnego, ale Austriacy chcieli zagarnąć ten sukces dla siebie, ogłaszając, że zostało ono zajęte przez ich wojska. Wówczas szef sztabu Grupy Armii Mackensena, generał major Hans von Seeckt, skierował do austro-węgierskiego generała Hermanna Köveša von Köveshazza, ostre pismo informując go, że dowództwo grupy armii podchodzi do sprawy poważnie i w przyszłości nie życzy sobie żadnych incydentów tego typu. W odpowiedzi Austriacy przeproszali i tłumaczyli się, że był to przypadek²⁷.

Dnia 5 listopada 1915 r. Bułgarzy generała Bogadiewa zdobyli Nisz. Dzięki temu w rękach sprzymierzonych znalazła się kolej z Belgradu do Sofii i zabezpieczono połączenie z Bułgarią i Turcją²⁸. Zrealizowano zatem główny cel całej kampanii²⁹.

Doszło także do poważniejszych incydentów między Niemcami a Austro-Węgrami. Conrad bez wiedzy Falkenhayna nakazał przeprowadzenie operacji przeciwko Czarnogórze i Albanii. Gdy ten się o tym dowiedział, między obydwoma szefami sztabów wybuchł konflikt, który został zażegnany dopiero, gdy szef AOK wysłał do szefa OHL list z prośbą o pojednanie. Obydwaj generałowie pogodzili się bez większych problemów

²³ Massow, op. cit., s. 520 i n.

²⁴ Cyt. za: W. Foerster, *Mackensen. Briefe und Aufzeichnungen des Generalfeldmarschalls aus Krieg und Frieden*, Leipzig 1938, s. 223; F. von Rabenau, op. cit., t. I, s. 234.

²⁵ W. Foerster, op. cit., s. 226.

²⁶ W. von Bremen, *General-Feldmarschall von Mackensen*, Berlin b.d.w., s. 50.

²⁷ *Der Weltkrieg...*, t. IX, Berlin 1933, s. 244; F. von Rabenau, op. cit., t. I, s. 261.

²⁸ W. von Bremen, op. cit., s. 50.

²⁹ *Der Weltkrieg...*, t. IX, s. 254.

podczas świętowania urodzin cesarza Wilhelma II 27 stycznia 1916 r.³⁰ Stworzony został jednak w ten sposób niebezpieczny precedens – działanie „za plecami” własnego sojusznika.

Na początku lutego do kwatery AOK przybył car Bułgarii Ferdynand. W czasie spotkania z Conradem rozmowa zeszła na temat podziału terytoriów serbskich. Szef austro-węgierskiego Sztabu Generalnego, zamiast pozostawić tę sprawę dyplomacji, zarzucił monarsze wprost, iż Bułgarzy bezprawnie zajmują Prizren i Prisztinę, ponieważ miasta te leżą na zachód od ich strefy okupacyjnej. Po tej rozmowie tylko z najwyższym wysiłkiem udało się doprowadzić wizytę cara w Cieszynie do końca. Incydent ten spowodował, iż AOK przez lata było w niełasce u monarchy, nawet gdy Conrad został zdymisjonowany³¹. Do oficjalnej zgody udało się doprowadzić po kilku tygodniach dzięki pośrednictwu Falkenhayna. Bułgarzy otrzymali tymczasowo prawo by obsadzić Prisztinę i Prizren, ale musieli opuścić wszystkie tereny, które znajdowały się na zachód od tych miast³².

Rokowania pokojowe z Rumunią

Rumunia, podobnie jak Włochy, prowadziła negocjacje zarówno z Ententą, jak i Państwami Centralnymi. Pierwsza strona oferowała Siedmiogród, a druga Mołdawię. Ostatecznie dnia 27 sierpnia 1916 r. wypowiedziała wojnę Austro-Węgrom. Już następnego dnia wypowiedziały jej wojnę Niemcy. Początkowo Rumuni odnosili znaczne sukcesy – wkroczyli do Siedmiogrodu bronionego przez słabe austriackie siły osłonowe. Szybko jednak sformowano nową niemiecką armię (9 Armia pod dowództwem Falkenhayna, zdymisjonowanego 29 sierpnia 1916 r. ze stanowiska szefa OHL) i rozpoczęła się kontrofensywa Państw Centralnych. Na początku października Rumuni musieli opuścić Siedmiogród i wycofać się za Alpy Transylwańskie. Dnia 6 grudnia zdobyty został Bukareszt, a resztki sił rumuńskich wycofały się do Mołdawii, gdzie kontynuowały walkę u boku wojsk rosyjskich. Jednak zawarcie 15 grudnia 1917 r. zawieszenia broni na froncie wschodnim postawiło Rumunów samych sobie. Musieli prosić o pokój.

Dnia 22 lutego w miejscowości Bustea pod Bukaresztem rozpoczęły się rokowania Państw Centralnych z Rumunią. Szybko okazało się, że

³⁰ A. von Cramon, op. cit., s. 46.

³¹ Ibidem, s. 49.

³² *Österreich-Ungarns letzter Krieg 1914–1918*, t. IV, cz. 1, Wien 1933, s. 248.

sojusznicy nie byli zgodni w swych oczekiwaniach. Bułgaria domagała się całej Dobrudży, a nie tylko części utraconej po drugiej wojnie bałkańskiej. Turcja, która brała udział w zdobywaniu tego obszaru, chciała otrzymać z powrotem obszar wokół Adrianopola i nad Maricą, oddane Bułgarii za przystąpienie do wojny, a także dalsze ziemie utracone na korzyść obecnego sprzymierzeńca³³.

Także Seeckt, od 2 grudnia 1917 r. turecki generał porucznik i szef tureckiego Sztabu Generalnego, zastrzegając, iż tylko przedstawia stanowisko Imperium Osmańskiego, wypowiadał się za odszkodowaniami dla Turcji. Uważał także, iż Rumunia powinna otrzymać Besarabię, by w ten sposób stanowić przeciwwagę dla Bułgarii. Jako rekompensatę proponował dać jej Saloniki, ale należało je najpierw zdobyć, co było wówczas już niemożliwe³⁴.

W sprawie pokoju z Rumunią Seeckt otrzymał 28 lutego telegram od Ludendorffa i natychmiast udał się do Wysokiej Porty na rozmowy z Enwerem i Wielkim Wezyrem. Rozmawiał w tej sprawie także z niemieckim ambasadorem. Dopiero przed północą generalissimus wezwał Seeckta do Komitetu Union et Progres, czyli rzeczywistego rządu tureckiego. Tam znów odbyła się długa konferencja o „polityce bałkańskiej, Dobrudży, Tracji itd. i o powstaniu całkiem nowego planu dla rokowań, wojny i pokoju”³⁵. Prawdopodobnie otrzymał zadanie przekonania Turków do niemieckich planów podziału wpływów na Bałkanach. Sprawa jest bardzo interesująca, ponieważ Seeckt, będący w zasadzie na służbie rządu tureckiego, miał prowadzić z nim negocjacje jako przedstawiciel niemieckiego OHL. Drogę dyplomatyczną pominięto całkowicie.

Ostatecznie Bułgaria otrzymała południową część Dobrudży, podczas gdy północna znalazła się pod wspólnym zarządem sojuszników. Rumunia musiała dokonać także cesji terytorialnych na rzecz Węgier. Niemcy natomiast wymusiły korzystne dla siebie umowy gospodarcze dotyczące zboża i ropy³⁶. Pokój wstępny w Bustei został zawarty już 5 marca 1918 r., ale rokowania w Bukareszcie przeciągały się aż do 7 maja 1918 r.³⁷

³³ H. von Kuhl, op. cit., t. II, s. 250.

³⁴ FMI, NS, 26/279, Seeckt in der Türkei; F. von Rabenau, op. cit., t. II, s. 22.

³⁵ FMI, NS, 9/61, List Seeckta do żony z 1 III 1918 r.

³⁶ H. von Kuhl, op. cit., t. II, s. 250.

³⁷ E. von Ludendorff, op. cit., s. 458.

Niemiecki Sztab Generalny a tureckie plany zajęcia Kaukazu

Seeckt nie zanieczywał jednak swych obowiazków w Turcji. Traktat zawarty przez Państwa Centralne w Brześciu Litewskim zobowiazowywał Rosję do opuszczenia oddanych jej jako odszkodowania wojenne w 1878 r. miast Kars, Ardahan i Batumi. Musiała się także wyrzec jakiegokolwiek ingerencji w sprawy Kaukazu³⁸. Turcy dostrzegli w tym szansę na znaczne rozbudowanie swoich posiadłości na tym terenie. Zamierzali także zdominować południowo-wschodnią Europę³⁹. Osmańska 3 Armia otrzymała rozkaz zajęcia opuszczonych przez Rosjan terytoriów. W połowie marca rozpoczęły się negocjacje między przedstawicielami państw kaukaskich a Imperium Osmańskim⁴⁰.

Tymczasem Ludendorff nakazał już 14 marca przeprowadzenie ofensywy mającej na celu odzyskanie Bagdadu. W ten sposób mógł zapobiec ingerencji tureckiej w sprawy Kaukazu⁴¹. W tym czasie dla reprezentowania Niemiec przy rządzie transkaukaskim w Tiflis (dziś Tbilisi) wysłany został pułkownik von Krefß jako szef niemieckiej delegacji⁴². W takiej sytuacji wkroczenie sił osmańskich do Gruzji spowodowałoby komplikacje w polityce niemieckiej. Także w drugiej połowie maja generalny kwatermistrz podkreślał, że „Turcja powinna skierować swój wzrok wyłącznie na Persję i Mezopotamię”⁴³. Kilka dni później poinformował Seeckta wprost, iż operacje tureckie przeciwko Republice Transkaukaskiej są wbrew niemieckim interesom. Szef osmańskiego Sztabu Generalnego stwierdził jednak, iż terytoria Azerbejdżanu, zamieszkałe przez ludność muzułmańską muszą zostać przyłączone do Turcji, a poza tym dla zabezpieczenia operacji przeciwko Persji, Baku powinno znaleźć się w rękach osmańskich⁴⁴. Tymczasem pod koniec maja w wyniku wewnętrznych i zewnętrznych trudności Republika Transkaukaska została rozwiązana⁴⁵.

³⁸ FMI, NS, 26/279, Seeckt in der Türkei; M. Larcher, *La Guerre turque dans la Guerre Mondiale*, Paris, 1926, s. 139; H. Meier-Welcker, op. cit., s. 143.

³⁹ FMI, NS, 26/279, Seeckt in der Türkei; H. Meier-Welcker, op. cit., s. 143.

⁴⁰ F. von Rabenau, op. cit. t. II, s. 26.

⁴¹ Ibidem

⁴² FMI, NS, 26/283, Die Türkei im Jahre 1918.

⁴³ Cyt. za: FMI, NS, 26/283, Die Türkei im Jahre 1918.

⁴⁴ FMI, NS, 26/283, Die Türkei im Jahre 1918.

⁴⁵ H. Meier-Welcker, op. cit., s. 151.

Seeckt pisał do swojego przyjaciela Joachima von Winterfeldt-Menkina na początku maja: „jako moje zadanie tutaj pojąłem odwieść tureckie myśli od Egiptu, Palestyny i – niechętnie także tymczasowo – Mezopotamii i skierować na muzułmański wschód, przybliżyć idee panislamskie. Mosty do Azji Środkowej możemy rzucić tylko przez Turcję”⁴⁶. Jednak Ludendorff wyraźnie nie zgadzał się z Seecktem w sprawie zbyt daleko idących jego zdaniem planów tureckich. Nakazywał natychmiastowe zaprzestanie posuwania się sił osmańskich na Kaukazie i ścisłą współpracę pod tym względem z niemieckim ambasadorem. Niemiecko-turecki konflikt interesów z pewnością powodował, że także szef tureckiego Sztabu Generalnego był wewnętrznie rozdarty⁴⁷.

Seeckt opracował 27 maja projekt zakładający utworzenie 9 Armii. Miała ona przeprowadzić ofensywę w kierunku południowo-wschodnim, by zatrzymać pochód sił brytyjskich w Persji. Ludendorff zaakceptował ten plan na początku czerwca, jednak kwestia zachowania się 3 Armii na Kaukazie nie została w nim wyjaśniona⁴⁸. Wkrótce 9 Armia stała się narzędziem polityki panislamskiej, ponieważ od 10 lipca 1918 r. jako „Armia Islamu” rekrutowała się z ludów muzułmańskich północnej Persji⁴⁹. Broń dla tych plemion przekazali Niemcy⁵⁰.

Jednak już 4 czerwca szef tureckiego Sztabu Generalnego wraz z Enwerem udali się w drugą podróż do Batumi⁵¹. Zamierzali omówić sytuację z dowódcą 3 Armii Wehibem Paszą i wydać konieczne rozporządzenia odnośnie następnych operacji. Pojawiły się wówczas informacje, według których znaczne siły angielskie maszerowały z Mezopotamii w kierunku Kaukazu⁵². Podróż miała trwać aż do 19 czerwca⁵³. Jednak 8 czerwca nadszedł telegram od niemieckiego dowództwa. Ludendorff stwierdzał w nim, że sprzeczne z traktatem posuwanie się Turków na Kaukazie wykluczy „jakiegokolwiek współdziałanie z Enwerem”. Następnego dnia nadszedł rozkaz Hindenburga, który nakazywał natychmia-

⁴⁶ FMI, NS, 20/90, List Seeckta do Winterfeldt-Menkina z 2 V 1918 r.

⁴⁷ Ibidem, 26/279, Seeckt in der Türkei.

⁴⁸ FMI, NS, 26/283, Die Türkei im Jahre 1918.

⁴⁹ M. Larcher, op. cit., s. 142; E. J. Erickson, *Ordered to Die. A History of the Ottoman Army in the First World War*, Connecticut-London 2001, s. 189.

⁵⁰ E. Ludendorff, op. cit., s. 531.

⁵¹ FMI, NS, 5/44, Kriegstagebücher

⁵² J. Pomiankowski, *Der Zusammenbruch des Ottomanischen Reiches. Erinnerungen an die Türkei aus der Zeit des Weltkrieges*, Zürich-Leipzig-Wien 1928, s. 363.

⁵³ FMI, NS, 1/9, Vorläufiges Reiseprogramm.

stowe wycofanie sił osmańskich za linię określoną w traktacie brzeskim. Także w obszarze Kras–Ardahan–Batumi miały pozostać jedynie siły osłonowe. Wszystkie dostępne wojska miały zostać rzucone przeciwko Brytyjczykom w Mezopotamii i północnej Persji⁵⁴. Enwer postanowił natychmiast skrócić podróż i już 13 czerwca wraz z Seecktem wrócił do Konstantynopola. Jeszcze w drodze odpowiedział, że zamierza przedłożyć niemiecki rozkaz sułtanowi i poprosić go o dymisję⁵⁵. Szef tureckiego Sztabu Generalnego próbował pośredniczyć w sprawach polityki kaukaskiej między generalissimusem a Ludendorffem, by zapobiec ustąpieniu Enwera⁵⁶.

Dnia 3 lipca zmarł sułtan Mohammed V. Tron po nim objął jego brat Mohammed VI⁵⁷. Seeckt pisał o nowym monarsze, że „zaczyna stawać się niewygodny” dla osmańskiej generalicji: „chce przejąć naczelne dowództwo nad armią, nie całkiem *pro forma*, jak poprzednik. Enwer zostanie jak Hindenburg szefem Sztabu Generalnego, a ja? Tytuł generalnego kwatermistrza jest uświęcony przez Ludendorffa, ale tutaj byłby nieco niezrozumiały, więc będę prawdopodobnie nazywał się szefem Wielkiej Kwatery Głównej. To jest w zasadzie wszystko jedno”⁵⁸.

Na żądanie Ludendorffa Seeckt przedstawił 6 lipca raport o ogólnej sytuacji militarnej. Uważał, że siły turecko–niemieckie w Palestynie będą mogły się utrzymać, ponieważ nieprzyjaciel tam także został osłabiony⁵⁹. Imperium Osmańskie nie mogło sobie pozwolić na wzmocnienie tego frontu ze względu na niedobór węgla i lokomotyw. Sytuację pogarszał ciągły spadek przepustowości kolei⁶⁰. Informował także, iż przeniesienie ciężaru działań tureckich z Kaukazu przeciwko Brytyjczykom w Bagdadzie znajduje w Konstantynopolu więcej poparcia niż wcześniej. Mimo to Hindenburg podkreślił 13 lipca, iż głównym zadaniem Turcji jest „zwalczanie angielskich sił zbrojnych w Syrii, Mezopotamii i Persji”, które miało doprowadzić do ich wyparcia z tych obszarów. Podkreślał także, że

⁵⁴ H. Meier-Welcker, op. cit., s. 151.

⁵⁵ Ibidem.

⁵⁶ FMI, NS, 26/283, Die Türkei im Jahre 1918.

⁵⁷ H. Meier-Welcker, op. cit., s. 153.

⁵⁸ FMI, NS, 9/61, List Seecta do żony 5 VIII 1918 r.

⁵⁹ Ibidem 26/283, Die Türkei im Jahre 1918.

⁶⁰ Ibidem.

należy udostępnić Niemcom surowce Kaukazu⁶¹. Oprócz ropy z Baku ważne były także surowce mineralne Gruzji oraz bydło z Azerbejdżanu⁶².

Dnia 6 sierpnia 1918 r. siły tureckie atakujące na Baku zostały odparte⁶³. Seeckt był już wówczas w pociągu do Niemiec, ponieważ dzień wcześniej otrzymał wezwanie do niemieckiej Wielkiej Kwatery Głównej, gdzie dotarł 10 sierpnia⁶⁴. Rozmowę z generalnym kwatermistrzem przeprowadził następnego dnia. Pozostała po niej następująca notatka: „przyszły Azerbejdżan będzie samodzielny. Niemcy otrzymają do zabezpieczenia i zarządzania kolej Tiflis–Baku oraz wydobywanie ropy. Baku miało pozostać rosyjskie, wydobywanie ropy następować będzie pod niemieckim nadzorem”⁶⁵. Dzień później Seeckt miał spotkanie z Wilhelmem II: „cesarz był bardzo łaskawy, jadłem u niego i potem długo spacerowałem ze mną po ogrodzie” i słuchał raportów z Turcji⁶⁶. Już 13 sierpnia stawiał się w Berlinie, gdzie od 14 do 19 sierpnia kontynuował rozmowy w sprawie Imperium Osmańskiego⁶⁷. Do Konstantynopola wrócił 23 sierpnia⁶⁸.

Seeckt o swej wizycie wspominał: „w sierpniu 1918 r. byłem wreszcie w W[ielkiej] Kw[aterze] G[łównej] i w Berlinie, by spróbować zażegnać najgorsze skutki bezmyślnej polityki orientalnej”⁶⁹. Starał się przekonać niemieckie Naczelne Dowództwo, a być może także i cesarza, do tureckich racji w sprawie Kaukazu, jednak wówczas mu się to nie udało.

W sierpniu Niemcy prowadzili rozmowy z rządem bolszewickim. Zgodził się on uznać niepodległość Gruzji, spłacać w ratach odszkodowania wojenne i dostarczać surowce – w tym ropę z Baku. Niemcy postanowili, że pułkownik von Kreß wraz z jedną do dwóch kompanii osłonowych wkroczy do Tiflis. Miał on w porozumieniu z Turkami uruchomić kolej Tiflis–Baku⁷⁰. Turcy domyślili się o prowadzeniu tych

⁶¹ H. Meier-Welker, op. cit., s. 154.

⁶² M. Larcher, op. cit., s. 140.

⁶³ H. Meier-Welker, op. cit., s. 155.

⁶⁴ FMI, NS, 5/44, Kriegstagebücher.

⁶⁵ Ibidem, 26/283, Die Türkei im Jahre 1918.

⁶⁶ Ibidem, 13/66, List do matki z 31 VIII 1918 r.

⁶⁷ Ibidem, 5/44, Kriegstagebücher; ibidem, 13/66, List Seeckta do matki z 31 VIII 1918 r.

⁶⁸ Ibidem, 5/44, Kriegstagebücher.

⁶⁹ Ibidem, 18/87, List Seeckta do byłego cara Bułgarii Ferdynanda z 12 VII 1919 r.

⁷⁰ E. Ludendorff, op. cit., s. 530 i n.

rokowań w drugiej połowie sierpnia, gdy Rosja uznała niepodległość Gruzji. Nie znali jednak ich treści. Oczywiście jednak było to, iż była ona sprzeczna z interesami osmańskimi. Wielka Porta postanowiła, że Wielki Wezyr razem z niemieckim ambasadorem hrabią Bernstorffem powinien pojechać do Berlina, by zapobiec zawarciu niemiecko-rosyjskiego traktatu⁷¹. Wezyr dowiedział się z niemieckich gazet, że już dzień przed jego przybyciem traktat został podpisany i wrócił do Konstantynopola, gdzie prasa także już o tym poinformowała. Podpisanie tego układu wywołało we wszystkich kręgach tureckich falę oburzenia i rozgoryczenia wobec Rzeszy⁷².

W tym czasie sytuacja na Kaukazie zmieniła się diametralnie. W Baku pojawiły się siły brytyjskie, co spowodowało, że Enwer otrzymał wolną rękę do działania wraz ze znajdującymi się w tym rejonie siłami niemieckimi⁷³. Hindenburg i Ludendorff postanowili wysłać w rejon Baku brygadę kawalerii i kilka batalionów piechoty⁷⁴. Tymczasem Enwer, mając wolną rękę w sprawie miasta, wydał rozkaz Nuriemu Paszy opanowania go. Toczyły się tam wówczas walki między Ormianami i Bolszewikami z jednej strony, a Tatarami z drugiej. Siły brytyjskie nie mogły nad tym zapanować. Dzięki temu Baku zostało stosunkowo łatwo zajęte przez Turków 14 września⁷⁵. Wówczas Niemieckie Naczelne Dowództwo zaproponowało Enwerowi wysłanie do miasta kilku niemieckich batalionów, dla wprowadzenia w mieście porządku, jednak generalissimus odrzucił tę sugestię. W zamian oferował wszystkim sojusznikom wysłanie do miasta komisji, która miała podzielić zdobycz między nich⁷⁶.

⁷¹ J. Pomiankowski, op. cit., s. 373.

⁷² Ibidem.

⁷³ H. Meier-Welcker, op. cit., s. 155.

⁷⁴ E. Ludendorff, op. cit., s. 531.

⁷⁵ J. Pomiankowski, op. cit., s. 374.

⁷⁶ Ibidem, s. 375.